

ISSN 1642-6045

Miesięcznik Parafii MB Królowej Polski

GŁOS

Arki Pana

Sanktuarium Matki Bożej Fatimskiej

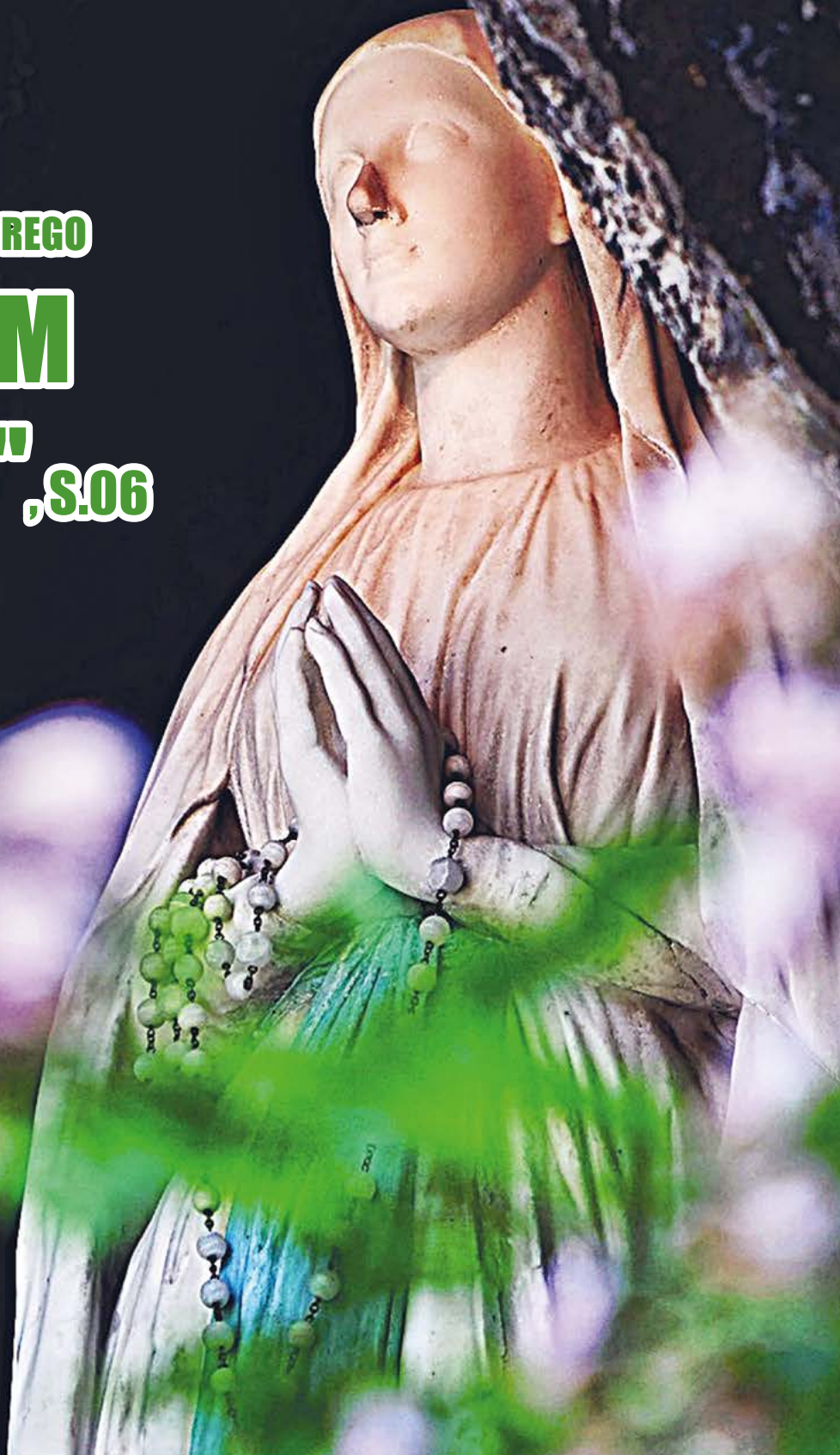
Kraków-Bieńczyce

LUTY 2023

Rok/XXVIII Nr 02 (451)

XXXI ŚWIATOWY DZIEŃ CHOREGO

**"MIEJ O NIM
STARANIE", s.06**



KALENDARZ LITURGICZNY - LUTY 2023 R.

2. OFIAROWANIE PAŃSKIE. Światowy dzień życia konsekrowanego
 3. Św. Błażeja, biskupa i męczennika
 5. Św. Agaty, dziewicy i męczennicy
 6. Św. Doroty, dziewicy i męczennicy
 8. Św. Hieronima Emilianiego
 10. Św. Scholastyki, dziewicy

11. Najśw. Maryi Panny z Lourdes. Światowy Dzień Chorego
 14. Św. Cyryla, mnicha, i Metodiego, biskupa, Patronów Europy
 15. Bł. Michała Sopoćko, prezbitera
 21. Św. Piotra Damiana, biskupa i doktora Kościoła
 22. POPIELEĆ
 23. Św. Polikarpa, biskupa i męczennika
 26. I NIEDZIELA WIELKIEGO POSTU

2 LUTEGO – ŚWIĘTO OFIAROWANIA PAŃSKIEGO

MATKA BOSKA GROMNICZNA

Czterdzieści dni po narodzinach Jezusa, Maryja z Jezusem i Józefem przybyła do świątyni jerozolimskiej, aby zgodnie z prawem żydowskim poddać się obrzędowi oczyszczenia oraz poświęcić Bogu swego pierworodnego syna. Nadzwyczajność tego wydarzenia

widać nie w oczyszczeniu Maryi bo rytuał poporodowego oczyszczenia kobiety w świątyni jerozolimskiej stanowił zwyczajną praktykę, ale to, że Dziecię zostało rozpoznane przez Symeona i Annę – symbolizujących wierną Bogu „resztę Izraela” – a zarazem Jezus staje się proklamacją uosobionego w Nim zbawienia oraz zapowiedzią Jego uniwersalnej misji – podkreśla ks. Zdzisław Kupiński SVD w „Święto Matki Boskiej Gromnicznej w religijności ludowej”. W świadomości katolików w Polsce jednak ten dzień funkcjonuje jako święto Matki Boskiej Gromnicznej, o czym świadczy bogactwo ludowych zwyczajów i wierzeń z nim związanych. W tym dniu podczas Mszy św. błogosławi się woskowe świece, modląc się do Boga, źródła wszelkiego światła i Chrystusa jako Światła przynoszącego światu zbawienie. Paląca się świeca jest symbolem Chrystusa.

Po raz pierwszy otrzymujemy ją w sakramencie chrztu świętego. Jest to znak przyjęcia Chrystusa, symbol życia, odrodzenia i zmartwychwstania. Po raz drugi – często tę samą świecę

– trzymamy zapaloną podczas I Komunii św. W wielu bowiem rodzinach jest piękny, godny rozpowszechniania zwyczaj przechowywania tej chrzcielnej świecy do I Komunii św., a także do ślubu.

Przynosi się ją także do kościoła każdego roku w Wielką Sobotę, by jej płomień zapalić od nowo poświęconego paschału. Wkładano ją do ręki umierającemu, aby Maryja bezpiecznie i w świetle Chrystusa przeprowadziła go na „tamten świat”. W święto Ofiarowania Pana Jezusa w świątyni jerozolimskiej, gdy Symeon wyrażając przekonanie o powszechności zbawienia bierze Dziecię Jezus w swoje ramiona i wypowiada słowa: „moje oczy ujrzaly Twoje zbawienie, któreś przygotował wobec wszystkich narodów: światło na oświecenie pogan”. (Łk 2, 25-32) święci się gromnice, woskową dużą świecę. W ludowym zwyczaju zapaloną gromnicę przynosi się do domu, aby kopącym się jej płomieniem nakreślić znak krzyża na drzwiach i belce sufitu, aby Bóg strzegł domu i chronił przed wszelkim nieszczęściem. Zapalano ją i stawiano w oknie lub na stole podczas burzy, aby uchronić dom i gospodarstwo przed uderzeniem gromu – pioruna i „uciszyć” burzę. Stąd



też przyjęła świeca swoją nazwę. Nie były to czynności magiczne, bowiem towarzyszyła im modlitwa „Pod Twoją obronę” i modlitwa różańcowa. Dlatego w ciągu wieków święto zyskało w Polsce nazwę Matki Bożej Gromnicznej.

W ikonografii MB Gromniczną przedstawia się z wilkiem i skowronkiem. Powszechnie wierzone, że gromnica chroniła ludzi przed głodnymi wilkami. Z tego powodu zakopywano na miedzach



ISSN 1642-6045



Nakład 1.000 egz.; Redakcja pracuje bez honorariów; Redakcją „Głosu Arki Pana” można się kontaktować przez skrzynkę pocztowa na drzwiach Redakcji; Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych oraz zastrzega sobie prawo do skracania tekstów zmiany tytułów oraz nie bierze odpowiedzialności za treść zamieszczonych reklam.

Głos Arki Pana w internecie: www.arkapana.pl/index.php/aktualnosci/glos-arki-pana.html

kawałki gromnic, aby wilki nie podchodziły. Istnieje legenda o Matce Bożej Gromnicznej i wilku. W zimną, lutową noc szedł wilk za Matką Boską. Wilka tego szukali chłopci, chcąc go zabić. Spotkali na swojej drodze Pannę Świętą i spytali ją czy nie widziała wilka. Ona zaś odpowiedziała, że ani go nie widziała, ani nie zamierza go wydać. Kazała im poszukać wilka w swoich sercach i odesłała do domów. Gdy chłopci odeszli ważąc słowa Matki, spod jej płaszcza wychylił się wilczy łeb. Matka Boska złażała wilka, ale nie była w stanie go wydać, gdyż również jego niedola wzruszyła jej serce. Matka Boska Gromniczna nie tylko

chroni ludzi, a w szczególności dzieci, przed wilkami, ale także wilki przed ludźmi. Stąd wiara, że wilki są wierne i szczerze oddane Marii. Odstraszając wilki światłem gromnicy ukazał Maryję między innymi Piotr Stachiewicz. Kazimiera Iłakowiczówna pisała: „A kiedy jasną gromnicą świeci Panna Przepczysta pośród zamieci, już i Gromniczny Wilk za swą Panią jarzy ślepiami”. Mawiano, że Gromnica to zimny połowica. Na niebie wypatrywano skowronków i chociaż nie raz mróz był jeszcze srogi, a ziemię pokrywał śnieg – wiercono, że 2 lutego po raz pierwszy zaśpiewa skowronek. Skowronek był bowiem nie tylko symbolem

wiosny, ale w kulturze ludowej uważa się go za ptaka Matki Boskiej.

Dzisiaj te dawne zwyczaje odchodzą w przeszłość i pozostają jedynie przedmiotem badań etnologów. Ale dla wierzących gromnica nadal jest symbolem naszego Zbawiciela Jezusa Chrystusa, który przynosi światło rozpraszające ciemności grzechu i oświetla drogę naszego życia prowadzącą ku wiekuistej światłości. Ze świętem Matki Boskiej Gromnicznej kończy się w Polsce okres śpiewania kołęd, trzymania w domach choinek i szopek. Kończy się również okres wizyt duszpasterskich.

TAJ

2 LUTEGO – ŚWIATOWY DZIEŃ ŻYCIA KONSEKROWANEGO

ŚWIADKOWIE OBECNOŚCI BOGA W ŚWIECIE

Św. Jan Paweł II w 1997 r. ustanowił w święto Ofiarowania Pańskiego liturgiczny obchód Światowego Dnia Życia Konsekwowanego, chcąc w ten sposób podkreślić, że tajemnica przyjścia, spotkania i prorocstwa ofiarowania Pańskiego jest szczególnie bliska osobom konsekrowanym uczestniczącym w Chrystusowym ofiarowaniu się Bogu. Chciał też aby był on okazją do głębszej refleksji całego Kościoła powszechnego nad darem życia poświęconego Bogu.

Realizując posłannictwo miłości i wierności, osoby życia konsekrowanego budują kulturę jedności, której dziś nam potrzeba – mówił przewodniczący Komisji Episkopatu ds. Instytutów Życia Konsekwowanego i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego bp Jacek Kiciński podczas spotkania w Sekretariacie Konferencji Episkopatu Polski zapowiadającego Światowy Dzień Życia Konsekwowanego. Podkreślił, że osoby życia konsekrowanego w dzisiejszym świecie są promotorami Bożej miłości, przywracają prawdziwe oblicze Boga, który jest miłością.

W Polsce żyje ok. 32 tys. osób konsekrowanych – wśród nich zakonnicy, siostry zakonne ze zgromadzeń czynnych i kontemplacyjnych, a także osoby skupione w instytutach, stowarzyszeniach i wspólnotach świeckich oraz dziewice

i wdowy konsekrowane, a także pustelnicy. W Polsce jest około 18 tysięcy sióstr zakonnych należących do 105 zgromadzeń czynnych. Zakony męskie skupiają 11 942 zakonników, wśród których jest 9302 kapłanów i 1313 braci. Natomiast w zakonach kontemplacyjnych żyje 1281 sióstr. Około 1150 osób należy do instytutów i wspólnot życia konsekrowanego. W Polsce jest też 267 dziewic konsekrowanych, 305 wdów i 2 wdowców oraz 2 pustelnice i 1 pustelnik.

Od początku pandemii 377 sióstr posługiwało we wszystkich województwach w związku z brakami personalnymi. Dodatkowo 483 siostry pracowały na co dzień w placówkach medycznych, pomocy społecznej i opiekuńczo-wychowawczych. Z powodu braków kadrowych w szpitalach pracę podjęły wówczas 63 siostry; w hospicjach - 6 sióstr, w DPS lub ZOL samorządowych i Caritas - 69 sióstr; w DPS, ZOL jako dodatkowy personel - 207 sióstr; w placówkach opiekuńczo-wychowawczych - 32 siostry.

Żeńskie zgromadzenia zakonne prowadzą w Polsce m.in. szpital z 84 łózkami; 37 zakładów opiekuńczo-leczniczych i pielęgnacyjno-opiekuńczych dla 2600 osób; cztery zakłady rehabilitacyjne; 56 domów pomocy dla dzieci i młodzieży dla ponad 3800 osób; 60 domów pomocy społecznej dla dorosłych - dla ponad 4300 osób; osiem placówek całodobowej opieki



dla chorych i niepełnosprawnych - ok. 160 osób; 30 prywatnych domów opieki dla osób starszych i chorych - ok. 1000 osób; siedem domów dla matek z małolietnimi dziećmi - 72 osoby; 80 stołówek dla bezdomnych i punktów wydawania żywności; 120 placówek opiekuńczo-wychowawczych dla dzieci i młodzieży specjalnej troski, sierot naturalnych i społecznych dla 1700 osób oraz 80 świetlic środowiskowych dla 2700 dzieci i młodzieży.

W święto Ofiarowania Pańskiego, 2 lutego, w sposób szczególny zwracamy uwagę na świadków obecności Boga w świecie, jakimi są osoby konsekrowane. W naszej Archidiecezji zapraszamy szczególnie na Mszę Św. o godz. 13.00 do Bazyliki Mariackiej w Krakowie, której przewodniczyć będzie bp Damian Muskus. Tradycyjnie w tym dniu odbywa się także zbiórka na rzecz zakonów kontemplacyjnych.

źródło: KEP

MODLITWA DO ŚWIĘTYCH PATRONÓW

ŚWIĘCI UMIŁOWANI PRZEZ POLSKI LUD

Choć pochodzą z odległych epok i dalekich krajów umiłował ich Polski lud, a wokół ich liturgicznego wspomnienia narosło wiele obrzędów i zwyczajów. W miesiącu lutym wspominamy świętych Błażeja, Agnieszkę i Dorotę, którzy patronują wielu zawodom i profesjom, a w ludowych zwyczajach, zwłaszcza polski południowej, zwracano się do nich aby chronili wiejskie zagrody przed klęskami i żywiołowymi, strzegli od rozmaitych chorób, przynosząc obfitość plonów i zapewniając dostatek pożywienia. Na 2 lutego przypada święto Matki Bożej Gromnicznej. W tym dniu świeci się gromnicę, która ma chronić dom i gospodarstwo przed wszelkim nieszczęściem. Zapalana i stawiana w oknie podczas burzy chroni przed gromami i „ucisza” nawałnicę.



Św. Błażej

W dniu 3 lutego wspominamy w liturgii św. Błażeja z Sebasty – lekarza, później biskupa i męczennika z początku IV wieku. Błażej pochodził z Cezarei Kapadockiej, miasta leżącego w środkowej Turcji, która była jednym z najważniejszych ośrodków życia chrześcijańskiego. Podczas prześladowań został wydany, potem aresztowany i uwięziony. Przebywając w lochu umacniał wiarę swoich towarzyszy i właśnie tam dokonał cudownego uleczenia (ocalił od śmierci dziecko dławiące się ością). Na pamiątkę tego zdarzenia jest czczony jako patron chorych, cierpiących na dolegliwości gardła. W dniu jego wspomnienia święci się w kościołach skrzyżowane świece, tzw. błazejki, które ksiądz przykładą wiernym do gardeł, recytując przy tym modlitwę o zdrowie gardła: Za wstawiennictwem świętego Błażeja niech Cię Pan ustrzeże przed chorobami gardła i wszelkim złem. Dawniej święcono też czerwone jabłka i krążki z wosku, które później stosowano w domowych praktykach leczniczych. Jabłka nie tylko zjadano w ramach profilaktyki, ale także – przy wystąpieniu dolegliwości – okładano gardło skórkami, albo przygotowywano z nich napary do wypicia. Powiązanie świętego z gardłem potwierdza również staropolskie przysłowie: „Święty Błażej, gardła zagrzej”.

Św. Agata

Popularną świętą zwłaszcza na południu Polski jest św. Agata, nazywana często „świętą ognistą”. Jej wspomnienie przypada na dzień 5 lutego. Z greckiego Agathós oznacza dobra, dobrze urodzona, pochodząca ze szlacheckiego rodu. Według opisu męczeństwa z tzw. „Passio” z VI wieku, Agata pochodziła ze znakomitej rodziny, mieszkającej w Katanii na Sycylii. Po przyjęciu chrztu postanowiła poświęcić się Chrystusowi i żyć w stanie dziewiczym. Legenda głosi, że niezwykle urodziwa Agata odrzuciła starania o jej rękę rzymskiego namiestnika, czym wzbudziła jego nienawiść i chęć zemsty. W tamtym czasie trwały prześladowania wymierzone w chrześcijan, zarządzane przez cesarza Decjusza. Kiedy Agata nie wyrzekła się wiary, poddano ją okrutnym torturom: szarpano jej ciało hakami i przypalano rany, a na końcu obcięto jej piersi. Następnie wtrącono ją do lochu, gdzie poniosła śmierć, rzucona na rozżarzone węgle. Wydarzyło się to 5 lutego 251 roku. Rok po jej śmierci nastąpił wybuch Etny, a dzięki cudownemu wstawiennictwu świętej spływająca lawa zatrzymała się przed Katanią. Odtąd chrześcijanie zwracają się do św. Agaty przy zagrożeniu ogniem i pożarami.



Kult św. Agaty był w Polsce bardzo rozpowszechniony, w dniu jej święta tradycyjnie święcono chleb i wodę, które spożywane w czasie burzy miały chronić domostwa przed pożarem. Mawiano: „Chleb świętej Agaty od ognia strzeże chaty”. W dawnej Polsce powszechnie święcono również sól, którą wysypywano nie tylko w ogień, ale też do studni, wierząc, że zapewni ona wodzie czystość. Żywioł ognia i wody stosunkowo często łączono. Wierzono, że sól św. Agaty miała powstrzymać sztormy, rybacy wrzucali ją do morza, by powstrzymać fale. Sól i chleb podawano także położnicom, karmiącym matkom, a nawet uznawano je za lekarstwo na niepłodność. Podobnie jak inne święcone produkty, dodanie odrobiny soli do ziarna przeznaczonego do zasiewu wpływało na obfitość plonów. W celu ochrony przed zarzą podawano bydłu do spożycia trochę chleba posypanego święconą solą.

Modlono się do Świętej w czasie głodu, jak też w czasie chorób, zwłaszcza wysokiej gorączki czy też bólu piersi. Agata była czczona jako święta chroniąca od ognia, a jej welon słynął z cudownych uzdrowień. Wierni kierowali swe modlitwy do Świętej, by ich ustrzegła przed trzęsieniami ziemi, pożarami, piorunami.

Św. Agata jest patronką Sycylii i miasta Katanii, pod jej



opiekę oddają się także ludwisarze, pielęgniarki oraz kobiety z chorobami piersi. W ikonografii przedstawiana jest w długiej sukni, z kleszczami, którymi ją szarpano. Atrybutami są: chleb, dom w płomieniach, kość słoniowa będąca symbolem czystości, niewinności i siły moralnej oraz palma męczeństwa.

Św. Dorota

W kanonie świętych katolickich na szczególną uwagę zasługuje św. Dorota, męczennica, która w średniowieczu należała do tzw. Czternastu Wspomożycieli, czyli patronów opiekujących się ludźmi w szczególnie sposób. Imię Dorota pochodzi z języka greckiego i oznacza „dar Boży”. W kościele katolickim jej wspomnienie liturgiczne przypada 6 lutego, a Cerkiew prawosławna obchodzi je dopiero 19 lutego (zgodnie z kalendarzem gregoriańskim). Kult św. Doroty miał także odbicie w chrześcijańskiej ikonografii – jej wizerunek był jednym z ulubionych tematów malarzy. Święta jest przedstawiana w stroju królewskim z koroną na głowie, czasami wśród chórów anielskich. Jej głównymi atrybutami są: anioł, trzy jabłka i trzy róże (lub kosz z nimi), korona, lilia, krzyż, miecz oraz palma męczeństwa. Kult Świętej rozszerzył się bardzo szybko w całej Europie, szczególnie we Włoszech, Niemczech i w Polsce. Historia przekazuje nam o niej bardzo skromne informacje, pomimo, że była kiedyś bardzo popularną i powszechnie czczoną świętą.



Według tradycji katolickiej żyła na przełomie III i IV wieku w Cezarei, położonej na terenie Kapadocji (dzisiejszej Turcji). Jako córka rzymskiego senatora została starannie wychowana, a jej szczególną zaletą była niezwykła uroda. Poniosła śmierć męczeńską za czasów panowania cesarza Dioklecjana, który znany był z prześladowania chrześcijan. Śmierć św. Doroty związana jest z pewną legendą, według której Teofil (advokat lub kat?) miał zapytać ironicznie, skąd u niej ten pośpiech i zadowolenie przed śmiercią? Wówczas skazana odpowiedziała: „Bowiem idę do niebieskich ogrodów”. Z kolei jej przeciwnik drwiącym głosem odrzekł: „Gdybyś mi z twoich ogrodów niebieskich podarowała owoce i kwiaty, to uwierzyłbym”. Pomimo, że była to pora zimowa, w niedługim czasie zjawilo się pacholę z koszykiem pełnym dorodnych owoców i najpiękniejszych kwiatów. To miało stać się przyczyną nawrócenia Teofila. Zapewne dlatego św. Dorota stała się patronką ogrodników, botaników, piwowarów, położnic oraz młodych małżeństw.

Niegdyś, w ludowej tradycji Polski południowej, istniał jeszcze w dwudziestolecie międzywojennym zwyczaj „chodzenia z Dorotą” w okresie Bożego Narodzenia, który był podobny do „herodów”. Była to swoistego rodzaju inscenizacja, przedstawiająca męczeństwo św. Doroty. Echem dawnych obrzędów związanych z wróżeniem pogody, znane były różne przysłowia: „Po świętej Dorocie wyschną chusty na płocie”, „Święta Dorota wypuszcza skowronka za wrota”, czy też „Na Świętej Doroty będzie śniegu za płoty”. Ciekawostką jest, że wiejskie kobiety przed rozpoczęciem wyrabiania masła najpierw modliły się do Świętej słowami: „Święta Doro, żeby się zrobiło sporo”.

Oprac. AK

XXXI ŚWIATOWY DZIEŃ CHOREGO

"MIEJ O NIM STARANIE"

Gdy przeniesiemy się myślą do Maryjnego Sanktuarium w Lourdes, do miejsca gdzie ludzkie cierpienie miesza się z ogromną nadzieją na cud uzdrowienia, na powrót do pełni zdrowia, a to wszystko za sprawą i wstawiennictwem Maryi, naszej Matki. Jednocześnie staje nam przed oczyma nasz wielki rodak, św. Jan Paweł II, który właśnie w liturgiczne wspomnienie Matki Bożej z Lourdes ustanowił Światowy Dzień Chorego. W obecnym roku 2023, będzie to już XXXI Dzień Chorego, ufajmy, że pomoże nam wzrastać w służbie chorym i ich rodzinom. Ojciec Święty Franciszek w swoim orędziu na SDCh pod hasłem „Miej o nim staranie” napisał m. innymi: *11 lutego 2023 r. patrzymy na sanktuarium w Lourdes jak na prorocstwo, lekcję powierzoną Kościołowi w sercu współczesności. /.../ Osoby chore znajdują się w centrum Ludu Bożego, postępując razem z nim jako prorocstwo ludzkości, w której każdy jest cenny i nikogo nie wolno odrzucać.*

Spoglądając wokół, widzimy tak wiele cierpienia, z którym nie jest łatwo sobie radzić, dodatkowo w trudnej sytuacji są najbliżsi, którzy podejmują opiekę nad chorym. Jakże ważne zadanie stoi przed nami, gdy spotykamy na swojej drodze życia cierpiącego człowieka, niejednokrotnie, nieuleczalnie chorego. Ten chory potrzebuje zauważenia, wysłuchania, dobrego słowa i fachowej oraz rzetelnej pomocy medycznej.

11 LUTEGO
ŚWIATOWY
DZIEŃ
CHOREGO



Pocieszenie strapionych to nie jednorazowy wyczyn, trumf aktywności. Trzeba mieć świadomość, że niekiedy wysłuchać, znaczy więcej, niż znaleźć rozwiązanie. W strapieniu nie zawsze potrzebujemy dobrych rad, pokazywania światła w tunelu i opowiadania, jak czas leczy rany.

To już prorok Izajasz, świadom dobroci Boga Najwyższego, zapisał: *Zabrzmićcie weselem, niebios! Raduj się ziemi! Góry wybuchnijcie radosnym okrzykiem! Albowiem Pan pocieszył*

swój lud, zlitował się nad jego biednymi. (Iz 49, 13-14). Św. Mateusz w swojej Ewangelii 11,28 cytuje słowa Jezusa: *Przyjdźcie do Mnie wszyscy, którzy utrudzeni i obciążeni jesteście, a ja Was pokrzepię.*

Zachęta Jezusa napędza nas nadzieją, że nigdy nie jesteśmy sami, a wręcz przeciwnie, jest obok nas Ten, który ma zawsze dla nas czas. Warto brać przykład z Jezusa, który często w swej działalności publicznej udzielał wsparcia i pocieszenia. Nawet, gdy inni odrzucali, On brał w obronę, bo wiedział, że człowiek cierpiący szybko popada w rozczarowanie, przynębenie i smutek.

Będąc razem z bliznim, znajdującym się w trudnej sytuacji zdrowotnej, jednocześnie milcząc, można więcej dać, aniżeli powtarzać utarte formuły pocieszenia. Niejednokrotnie ludzkie dramaty przybierają tak ogromny wymiar, że stajemy się bezradni wobec tych trudnych sytuacji.

Jakich słów użyć i jak pocieszać Matkę, która w jednym roku straciła 18-letniego syna w wypadku samochodowym, następnie 5 miesięcy potem nagle zmarł mąż i kolejno odszedł drugi syn po nieudanym przeszczepie na białaczkę? Ten ostatni nie wypuszczał z rąk różańca. Umierał spokojnie 26 sierpnia, w godzinie Apelu Jasnogórskiego. Miałam tę łaskę, by podczas jednego z dyżurów w pracy, towarzyszyć Mu w odchodzeniu do Domu Ojca. Czymże jest duchowe cierpienie młodego, 29-letniego mężczyzny, któremu umiera żona na białaczkę, zostawiając jego oraz 8-letnią córeczkę, która za miesiąc ma przystąpić do I Komunii Świętej. Co zrobić by ukoić zbolełe serce męża i córki?



Warto zadać sobie pytanie: Czy pocieszenie nie jest wówczas tym dziełem miłosierdzia, do którego mamy szczególne prawo i obowiązek? Kto bardziej niż my jest gotowy, by powiedzieć bliźniemu, choremu: „Możesz na mnie liczyć, „Rozumiem”, „Modlę się za Ciebie”, „Jestem do Twojej dyspozycji”. To właśnie taka postawa, wlewa nadzieję, że w trudnej chwili życiowej próby cierpienia mamy na kogo liczyć. Ta nieodzowna postawa pozwala podjąć nawet najtrudniejszą walkę z chorobą nieuleczalną, daje promyk piękniejszej choć trudnej codzienności.

Błogosławiony Bóg i Ojciec Pana naszego Jezusa Chrystusa, Ojciec miłosierdzia i Bóg wszelkiej pociechy. Ten, który nas



pociesza w każdym utrapieniu, byśmy sami mogli pocieszać tych, co są w jakiegokolwiek udręce, tą pociechą, którą doznajemy od Boga (2 Kor 1,3-4). Tak rozumiane pocieszenie jest nie tylko dla mnie darem- powinnam przekazać je dalej. Jak mówi o. Wojciech Jędrzejewski OP: Ta droga jest najpewniejsza: dziel się otrzymanym pocieszeniem w tym obszarze, w którym zostało Ci dane. Nie jest to droga jedyna. Czasami na zdolność do podjęcia posługi dobrego wsparcia, składa się szereg zdarzeń, ludzi, przemyśleń, intuicji. Wtedy potrzeba już tylko jednego- posłuszeństwa nieoczywistemu wezwaniu.

Taka postawa wymaga od nas przede wszystkim duchowej siły i zaufania Bogu, który czyni rzeczy po ludzku niemożliwe. Idąc za myślą o. Wojciecha, trzeba stać się częścią Bożego pocieszenia strapionych, to służba, która wydobywa z nas najsłabsze głębie człowieczeństwa. Aby te perły mogły ujrzeć światło dzienne, najpierw rodzą się w głębiach własnego przyjętego cierpienia. Dobrze przyjęte i przeżyte cierpienie rozpościera przed nami horyzont Bożego Miłosierdzia, jednocześnie wlewa w nas radość życia oraz wdzięczność za każdy kolejny darowany dzień. To moje osobiste świadectwo przeżytego cierpienia.

Biorąc pod uwagę ciągle zmieniające się uwarunkowania zewnętrzne świata chorych, bardzo ważnym aspektem jest klarowna nasza postawa, wierna i odważna, szukająca prawdy i zdolna do pogłębionej refleksji. Najważniejsze, aby pamiętać Kim jestem. Z woli Jezusa jestem Znakiem Boga, jego świadkiem. To czyni mnie odpowiedzialną, za fachową pomoc i pogłębianie umiejętności zawodowych i niesienie ludziom Chrystusa. Bycie przy chorym powinno być priorytetem dla każdej pielęgniarki, a każdy człowiek powinien być przyjmowany i akceptowany pomimo różnic, ograniczeń czy słabości. Wartość człowieka i jego godność nie zależy od warunków ekonomicznych, społecznych czy kulturowych, to nasz obowiązek wypełnienia Przykazania Miłości.

s. M. Ligia Wlezień





22 LUTY – ŚRODA POPIELCOWA

NAWRACAJCIE SIĘ I WIERZCIE W EWANGELIĘ

W tym roku Wielki Post rozpoczyna się dość szybko, bo Środa Popielcowa przypada na 22 lutego. W naszym kraju dla wierzących to jeden z najważniejszych dni w roku i choć nie jest świętem nakazanym świątynie zapelniają się wiernymi, którzy chcą przystąpić do obrzędu posypania głów popiołem. Znaczy to, że oprócz chwil radosnych jest w nas potrzeba wyciszenia, refleksji nad sobą, czas na pokutę, na chwilę zastanowienia się nad swoim życiem i przemijaniem. Dlatego Środa Popielcowa jest dla nas taka ważna.

W czterdziestodniowy Wielki Post wchodzimy przez posypanie głowy popiołem, który od starożytności uznany jest za symbol żaloby i pokuty. Wypowiadane przez kapłana podczas obrzędu słowa „Prochem jesteś i w proch się obrócisz” (Rdz 3,19) lub częściej spotykane „Nawracajcie się i wiercie w Ewangelię” (Mk 1,15) odwołują się do kruchości doczesnego życia, ale również nadziei wierzących, że grób nie jest ostatecznym kresem człowieka. Przemijamy i nie jesteśmy w stanie pomimo wysokiego stopnia rozwoju technologicznego naszej cywilizacji zatrzymać tego procesu. Nie potrafimy też przewidzieć przyszłości: zdarzenia nas zaskakują i czynią bezbronnymi. Popiół nas jedna z ludźmi różnych stanów, kondycji, przekonań. Łączy narody i religie. Ubogich i bogatych. Popiół z krematoriów, miejsce zagłady, oskarża i ostrzega przed ostatecznymi rozwiązaniami. Paradoksalnie daje też nadzieję, że unikniemy w przyszłości takich nieszczęść. Że zapobiegniemy szaleństwu wojny.

Ze Środą Popielcową jest też związana praktyka postna. Wstrzemięźliwość oznacza, że nie spożywamy pokarmów mięsnych, a post ścisły, że ograniczamy liczbę spożywanych posiłków. W dzień postu jadamy raz do syta i dwa razy skromnie, tak aby wstać głodnym od stołu. Obowiązek spożywania bezmięsnych potraw spoczywa na dzieciach od 14 roku życia, zaś ścisły post obowiązuje jedynie osoby pełnoletnie do 69 roku życia.

Post jako przygotowanie do Wielkanocy łączy się z jałmużną. O idei tej praktyki tak mówił żyjący pod koniec IV wieku mnich Palladiusz: „W dniu postu zadowolisz się samym chlebem, wodą i warzywami. Dziękuj Bogu za wszystko. Oblicz pieniądze, które zaoszczędziłeś poszcząc. Sumę tę daj ubogiemu bratu, którego nie znasz, wdowie lub sierocie. A ten, kto ją otrzyma, nasyci się i pomodli się za ciebie”. Tzw. jałmużna postna, zbierana do specjalnych skarbon w kościołach, była przeznaczana na dzieła miłosierdzia parafii, utrzymanie bezdomnych i biednych czy wsparcie stołu wielkanocnego dla ubogich. Dziś wiąże się z przekazem pieniędzy na organizacje charytatywne Kościoła, głównie Caritas.

Praktyką powszechnie stosowaną jest okolicznościowa modlitwa. W Polsce wiązała się z odprawianiem drogi krzyżowej

i śpiewaniem gorzkich żali. Tradycja rozważania tajemnic męki i śmierci Jezusa Chrystusa w każdy piątek Wielkiego Postu narodziła się pod koniec pierwszego tysiąclecia. Upowszechniali ją franciszkanie, którzy w Jerozolimie oprowadzali pątników Via Dolorosa i wskazywali miejsca związane z historią zbawienia. Liczbę czterestu stacji ustalono dopiero w XVII wieku. Dzisiaj jest powszechnie stosowaną modlitwą również poza Wielkim Postem. Wybitnie polskim nabożeństwem są ułożone pod koniec XVII wieku przez ks. Wawrzyńca Benika „Gorzkie żale”. Po raz pierwszy zostały odprawione w kościele św. Krzyża w Warszawie w 1707 roku. Składają się z trzech części, z których każda rozpoczyna się taką samą pobudką. Po niej następuje hymn, lament duszy nad cierpiącym Jezusem oraz rozmowa duszy z Matką Bolesną. Całość kompozycji utworu kończy antyfona „Któryś za nas cierpiał rany”. Pieśni wykonuje się podczas popołudniowego nabożeństwa eucharystycznego w każdą niedzielę Wielkiego Postu. Podczas tego nabożeństwa głosi się kazania pasyjne, które są rozważaniem męki i śmierci Jezusa.



W Wielki Post wchodzimy nie po to żeby tylko poddawać się pokucie, ale po to żeby ta pokuta związana z nawróceniem i wyznaniem grzechów podczas sakramentalnej spowiedzi, do której przygotowują nas rekolekcje wielkopostne, z czystym sercem radować się ze Zmartwychwstania naszego Pana i Zbawiciela Jezusa Chrystusa.

TAJ

ROK KOPERNIKAŃSKI

NIE MA NIC PIĘKNIEJSZEGO NAD NIEBO USIANE GWIAZDAMI

Senat RP przyjął jednogłośnie uchwałę ustanawiającą 2023 Rokiem Mikołaja Kopernika. Data związana jest z pięćset pięćdziesiątą rocznicą urodzin i czterysta osiemdziesiątą rocznicą śmierci Mikołaja Kopernika.

Senatorowie przypominają w uchwale, że w swoim najśłynniejszym dziele „De revolutionibus orbium coelestium” Mikołaj Kopernik przedstawił założenia heliocentrycznej budowy Układu Słonecznego burzące ówczesny obraz świata. Jego odkrycie spowodowało rewolucję naukową zwaną przewrotem kopernikańskim i jest zaliczany do najwybitniejszych uczonych w historii świata, a jego nazwisko jest nierozdzielnie związane z jego Ojczyzną – Polską – głosi uchwała. W uchwale podkreślono także patriotyzm Kopernika, „przez całe życie był wiernym poddanym kolejnych królów polskich z dynastii Jagiellonów, jak pisał nie ma obowiązków większych nad obowiązki względem Ojczyzny, dla której nawet życie należy poświęcić.” Poza wy-



Thorunensis, podkreślając w ten sposób swoje pochodzenie, swój toruński rodowód. Ma również w swej biografii epizod krakowski. Jesienią 1491 roku przybył tu na studia. Kopernik jako jeden z 2 tysięcy studentów uczących się wtedy w Krakowie został wpisany do metryki uniwersyteckiej w roku 1491 jako 32. uczeń uniwersytetu krakowskiego: „Nikolaus Nicolai de Thorunia”. W dokumencie dopisano, iż opłacił czesne. Beatus w początkach studenckiej kariery zamieszkał w położonej opodal bursie Jeruzalem. Do kręgu jego najbliższych przyjaciół należeli sławni później: Bernard Wapowski, Mikołaj z Szadka, Marcin z Olkusza i Ślęzak Korwin. Mikołaj z Torunia posługując się przyrządami astronoma Marcin Bylica z Olkusza badał niebo z obserwatorium umieszczonego na dachach budynku Collegium Maius. Wspominając te nocne „czatowania”, Kopernik napisze później, iż „nie ma nic piękniejszego nad niebo usiane gwiazdami”. Pobyt Mikołaja Kopernika w Krakowie upamiętnia jego pomnik znajdujący się na Plantach u wylotu ulicy Gołębiej. Powstał w 1899 r. według projektu Cypriana Godebskiego, a 8 czerwca 1900 r. został uroczystie odsłonięty na dziedzińcu Collegium Maius Uniwersytetu Jagiellońskiego a w 1953 r. z inicjatywy Karola Estreichera pomnik został przeniesiony w obecne miejsce. W Krakowie znajdują się jeszcze dwa inne pomniki Mikołaja Kopernika. W kościele św. Anny w pn-zach ramieniu transeptu znajduje się klasycystyczny pomnik Kopernika zaprojektowany i ufundowany w 1822 r. przez ks. Sebastiana Sierakowskiego, wykonany z czarnego marmuru przez Jana Nepomucena Gallego. Pomnik ten to posąg Uranii trzymającej w jednym ręku tarczę z gwiazdozbiorem a drugą nakładającą Kopernikowi wieniec laurowy. Natomiast przy klatce schodowej gmachu PAN przy ul. Sławkowskiej ustawiony jest pomnik przedstawiający siedzącego Mikołaja Kopernika z ręką wspartą na astrolabium i rozłożonej księdze który wykonał Walery Gadowski w 1872 r. Pomnik ten ufundowała Zofia Potocka, a w gmachu PAN znalazł się z racji 400-lecia urodzin wielkiego astronoma i pierwszego posiedzenia Akademii Umiejętności w lutym 1873 r. poświęconego Mikołajowi Kopernikowi.



bitnym astronomem patronem roku 2023 jest też zm. 1 listopada 1893 r. polski malarz, twórca obrazów historycznych i batalistycznych, Jan Matejko twórca obrazu Astronom Kopernik, czyli rozmowa z Bogiem przedstawiający Mikołaja Kopernika w trakcie obserwacji nieba z jego prywatnej wieży na wzgórzu katedralnym we Fromborku. Obraz znajduje się w zbiorach Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Mikołaj Kopernik urodził się 19 lutego 1473 r. w Toruniu, w rodzinie kupieckiej. Był polskim prawnikiem, urzędnikiem, dyplomatą, lekarzem, niższym duchownym katolickim, doktorem prawa kanonicznego, zajmującym się również astronomią i astrologią, matematyką, ekonomią, strategią wojskową, kartografią i filologią. Najbardziej znany jako astronom, a jego dzieło „O obrotach ciał niebieskich” doprowadziło do tzw. przewrotu kopernikańskiego. Mówił o sobie Nicolaus Copernicus

Oprac. AK

VII PARAFIALNY KONKURS SZOPEK W ARCE PANA

BÓG W SERCU TO POKÓJ W SERCU, A POKÓJ W SERCACH LUDZI, TO POKÓJ NA ŚWIECIE

Siódma edycja parafialnego konkursu szopek, organizowanego przez Arkę Pana i Szkołę Podstawową Nr 101 pod patronatem Wydziału Katechetycznego Kurii Metropolitalnej dobiegła końca.

Od 2016 roku każdorazowo konkurs ten jest organizowany pod innym hasłem. Tegoroczne hasło brzmiało: "Chwała na wysokości Bogu, a na ziemi pokój". Autorzy szopek – dzieci, młodzież i dorośli – zgodnie pokazali, że pokój światowy zaczyna się od pokoju ludzkiego serca.

Konkurs rozstrzygnięto w dwóch kategoriach: szopka tradycyjna oraz szopka nowoczesna

W kategorii szopka tradycyjna przyznano dwie pierwsze

-Chcieliśmy podkreślić, że Jezus swoimi narodzinami dał nadzieję i pokój wszystkim ludziom na całym świecie. Symbolem tego jest odległość od Bałtyku po Tatry. W szopce możemy wydzielić cztery sytuacje z życia, które toczą się w różnych porach roku. Wiosenna zabawa dzieci na placu zabaw, letni odpoczynek nad morzem, jesienna praca w górach oraz Pasterka w zimie. W ten sposób chcieliśmy podkreślić, że Jezus rodzi się dla nas każdego dnia, cały rok przynosząc nam miłość, pokój i szczęście. Nam pozostaje tylko otworzyć się na tę miłość – zaznacza p. Maciej Godzic.

Serce jest też motywem przewodnim szopki **rodziny Majewskich**, którzy zajęli drugie miejsce. Anielskie skrzydła tworzą-



równorzędne nagrody – **p. Ewie Turek z córką Zuzanną** za szopkę, w której centralnym punkcie znajduje się Ciało i Krew Chrystusa pod postaciami chleba i wina. Jak podkreśla p. Ewa: Jesteśmy przekonane (i to jest przesłaniem naszej pracy), że jeśli wszyscy ludzie uznają Pana Boga za najwyższego, oddadzą Mu cześć i chwałę i będą przyjmować Go do swych serc pod postacią Komunii Świętej, to na ziemi będzie pokój. Bo Bóg w sercu to pokój w sercu, a pokój w sercach ludzi, to pokój na świecie.



ce stajenkę betlejemską, układają się tutaj w kształt serca i otulają postacie z szopki oraz cały świat – podłogę stanowi mapa kontynentów i państw. Nawet osoby przychodzące do nowo narodzonego Jezusa tworzą orszak w kształcie serca. Prowadzi ich anioł jako niebiański przewodnik. Na skrzydłach anioła okalającego Świętą Rodzinę przysiadły dwa gołąbki – jeden niesie miłość (serce), a drugi pokój (gałązkę oliwną).

Trzecie miejsce w konkursie zajęły **Liliana Kapcia z mamą** za piernikową szopkę jadalną, do której 5- letnia Lilianka wy-



Podobne przesłanie płynie z **drugiej zwycięskiej szopki autorstwa rodziny Godziców**, nad którą króluje wielki Anioł. Wokół szopki toczy się normalne, spokojne i szczęśliwe życie.



konała samodzielnie cukrowe figurki. To pachnąca szopka, pełna pięknych smakowicie wyglądających, piernikowych detali, ozdobiona śniegiem z wafelowych opłatków

Z kolei w kategorii szopka nowoczesna zwyciężyła **Adrianna Molong**. Jej szopka jest wykonana techniką wikliniarską..



Z niej też wpleciono wszystkie postacie, zwierzątka i ptaki. Szopka ma opływowy kształt, nawiązujący do Arki Pana. W zakątkach na bocznych ścianach umieszczono elementy wystroju kościelnego i postacie ministrantów. Jest też zdjęcie Papieża Jana Pawła II w oknie Watykanu z białymi gołębiami nad nim, które nie chciały odlecieć, gdy je wypuszczał. Gołębie - symbole pokoju są motywem przewodnim w szopce. Jak z „gołębnika” wylatują na cały świat, przypominając o wielkiej wartości, którą jest pokój. Ich odmiany symbolizują różne kraje i miejsca. Na dolnym piętrze szopki umieszczono czterech noblistów, nagrodzonych za działania na rzecz pokoju. Natomiast prawa ściana szopki na piętrze to tzw. ściana przyszłych pokojowych noblistów. Stoją na niej dzieci, które na karteczkach przyniosły spisane swoje dobre uczynki i zostawiły je w kościele. Być może właśnie wśród nich są przyszli pokojowi nobliści - podkreśla p. Adrianna.

II miejsce przypadło Weronice Widomskiej z mamą za szopkę umieszczoną wewnątrz kuli ziemskiej. Ich praca po-



kazuje, jak ważnym dla ludzi jest pokój, który chce ofiarować nam Bóg wraz z narodzinami swego Syna.

Równorzędną drugą nagrodę zdobyła rodzina Dusiów za pracę, w której centralnym punktem jest choinka, ale w innym wydaniu. Na jej wierzchołku znajduje się stajenka be-



tlejska, do której zmierzają mieszkańcy świata z różnych kontynentów. W darze niosą to, co buduje pokój na co dzień (symbolicznie wpisane na bombki znajdujące się na choince i domkach): pojednanie, wiara, miłość, zrozumienie, pokora, braterstwo, solidarność, troska, dobro wspólnoty, wzajemny szacunek, umiłowanie człowieka, wzajemna pomoc, uśmiech, uczciwość, prawda -. Silne i mądre społeczeństwo, wrażliwe na krzywdę innych to podwaliny pokoju. Wielkie rzeczy zaczynają się od drobnostek, które każdy z nas może promować swoim zachowaniem, swoim przykładem – podkreśla p. Anna Franosik – Duś.



Trzecie miejsce w tej kategorii zajął **Błażej Molong** za szopkę wędrowca. W każdej chwili swój dobytek można spakować do torby i ruszyć w drogę, aby głosić Dobrą Nowinę. Pokój symbolizuje gołąbek, który przysiadł na torbie wędrowca,

W wielu szopkach tej edycji konkursu pojawiają się właśnie gołąbki, anielskie skrzydła, podane na zgodę ręce, czy napisy „Przekażcie sobie znak pokoju”.

Znak pokoju to jeden z najważniejszych, jeśli nie najważniejszy znak naszych czasów, co pięknie przedstawili autorzy tegorocznej VII edycji konkursu...

MM



40. ROCZNICA SPOŁECZNEGO FUNDUSZU POMOCY PRACOWNICZEJ

W sylwestrową noc z 1982 na 1983 rok ks. Władysław Palmowski - ówczesny wikariusz w parafii MB Królowej Polski w Bieńczykach wraz ze Stanisławem Malarą - członkiem Komisji Wydziałowej "Solidarności" w Walcowni Blach Karoseryjnych HiL, w Arce Pana opracowali założenia Społecznego Funduszu Pomocy Pracowniczej. Jak czytamy w książce Anny Modzelewskiej pt. "Struktury organizacyjne NSZZ Solidarność w latach 1980 - 1989", "Społeczny Fundusz był ważną strukturą w Nowej Hucie, wspierającą finansowo zrzeszonych pracowników".



Współpraca Stanisława Malary z ks. Palmowskim rozpoczęła się już rok wcześniej, w styczniu 1982 podczas kolędy duszpasterskiej.

- W moim mieszkaniu w trakcie rozmowy z ks. Palmowskim przedstawiłem mu sytuację w hucie. Miałem zaufanie do księdza, a on prawdopodobnie do mnie, bo uczył w tym czasie moją córkę religii. Dlatego rozmowa była długa i konkretna. I tak to wszystko się zaczęło... - wspomina pan Stanisław.

Ks. Palmowski wyjaśnia: "Na wizycie duszpasterskiej zacheptałem tych, którzy mieli pewne elementy Solidarności gdzieś postawione, nie całkiem ukryte. Wtedy nawiązywało się dialog. [...] To była zasada, czy chcesz coś robić?".

Założony przez nich Fundusz stanowił rodzaj wsparcia robotników w podziemiu. Jak podkreśla Stanisław Malara, jego działalność miała udowodnić, że Solidarność istnieje, choć jej korzenie zostały zaatakowane. Miała udowodnić, że nie jest tylko nazwą Związku, który prowadzi podziemną działalność, ale czymś więcej, że "My o Tobie pamiętamy, nie jesteś sam". Fundusz działał przez siatki skarbników wydziałowych i zakładowych. Główna kasa znajdowała się na prywatnych kontach, miał do niej dostęp tylko główny skarbnik oraz członek Prezydium Tajnej Komisji Robotniczej Hutników,

Społeczny Fundusz Pomocy Pracowniczej był strukturą międzyzakładową, zrzeszał około 7 tysięcy osób z Solidarności, które co miesiąc płaciły składki. Początkowo obejmował niemal wszystkie zakłady i instytucje w Nowej Hucie. Do końca wierni Funduszowi pozostali HPR, i MPK, a najwięcej członków pochodziło z samego Kombinat. Statut SFPP eksponował ideę wzajemnej pomocy. Z TYCH PIENIĘDZY WYKUPYWAŁO ZATRZYMANE, OPLACANO KOLEGIA, POMAGAŁO RODZINOM UWIEŻIONYM I WYRZUCONYM Z PRACY.

Stanisław Malara wyjaśnia, że 40 proc. składek zasilalo tzw. Centralny Fundusz na działalność struktur podziemnych i pomoc potrzebującym, a 60 proc. rozprowadzano wśród załogi w postaci statutowych świadczeń. Fundusz wspierano także ze

sprzedaży znaczków i kartek. Skrytki kontaktowe były w Arce Pana.

- Nie zajmowałem się kasą, nie chciałem mieć wglądu w pieniądzę - mówi - Wybrałem tylko zaufanego skarbnika. Zajmowałem się organizacją i wyrabianiem legitymacji oraz biuletynem SFPP. Z nadwyżki, która nam została, ufundowaliśmy pomnik Bogdana Włosika.

W tamtym czasie najważniejszą kwestią było znalezienie partnera, który by wsparł te konspiracyjne działania. Taką instytucją okazał się Kościół katolicki.

-Bez osłony kościoła nie udało by się nic zbudować. Struktury, które się pojawiały, rodziły się na bazie parafii - podkreśla ks. Palmowski.

W 40 - tą rocznicę powstania SFPP warto pamiętać, że to Kościół rozciągnął nad ludźmi parasol ochronny - nasza parafia. Wydarzyło się to tak niewiele lat po konsekracji Arki Pana, w której budowę tak wiele osób solidarnie się zaangażowało... Dobro powraca!

Małgorzata Modzelewska



Na podstawie książki Anny Modzelewskiej "Struktury organizacyjne NSZZ Solidarność w latach 1980 - 1989" Wyd. UJ



ZMARŁ KS. KAN. WOJCIECH WCISŁO

BYŁ MOCNO ZWIĄZANY Z BIEŃCZYCKĄ PARAFIĄ

12 grudnia 2022 roku w 91. roku życia i 66. kapłaństwa zmarł śp. ksiądz kanonik Wojciech Wcisło, w latach 1957 do 1960 był wikarym w naszej parafii. W latach 1979 – 2005 proboszczem, a następnie w latach 2005 – 2015 duszpasterzem emerytem parafii pw. św. Andrzeja Apostoła w Szaflarach i na koniec mieszkańcem Domu Księżych Chorych w Krakowie-Swoszowicach.

Uroczystości pogrzebowe odbyły się 15 grudnia 2022 roku w kościele parafialnym w Szaflarach, gdzie kapłan został pochowany na tamtejszym cmentarzu parafialnym.

Ks. Wojciech Wcisło był mocno związany z naszą bieńczycką parafią. Przyszedł do Parafii Najświętszego Serca Pana Jezusa w 1957 roku, pracował tu do 1960. Był to okres usilnych starań o budowę kościoła na os. Teatralnym - lata, gdy tysiące osób uczestniczących we Mszy św. stało pod gołym niebem, bez względu na porę roku czy pogodę.

Ks. Wcisło uczył religii w Szkole 81 na os. Krakowiaków. Tak wspomina tamten czas: „Szkola liczyła 1500 uczniów i uczyła ze mną s. Wiktoria, urszulanka. Potem zakonników i zakonnice usunięto ze szkół, żeby nie katechizowali. W szkole uczyłem więc sam. Pracowało się na trzy zmiany, uczyłem wszystkie dzieci, to było ok. 64 godzin w tygodniu. Kierownik szkoły

p. Miotła zaproponował mi po dwóch tygodniach, abym we wszystkich klasach miał po jednej godzinie, a w klasach drugich po dwie. I tak pracowałem w szkole od poniedziałku do soboty od godz. 8.00 do 16.00. Jak wspominają jego wychowankowie – ks. Wojciech był zawsze pogodny, uśmiechnięty, na lekcjach religii zarażał swoją pasją i charyzmatem. Jego katechezy były przepełnione śpiewem i opowieściami o świętych.

Ks. Wojciech Wcisło był obecny w naszej parafii w czasie obrony Krzyża na os. Teatralnym. Bardzo mocno przeżył tamto wydarzenie, niósł parafianom otuchę i umacniał nadzieję, że kościół zostanie zbudowany.

Często powtarzał: „Będąc kapłanem już przez długie lata, pracując w wielu parafiach jako wikary i proboszcz, nigdzie nie spotkałem u ludzi takiej prawdziwej wielkiej wiary i pobożności, jak w Bieńczykach. Choć było tam bardzo dużo pracy duszpasterskiej, wiele obowiązków, to tak bardzo ukochałem ten lud Boży, że przez lata chciałem tam pracować”.

Ks. Wojciech Wcisło ogromnie sobie cenił kontakt z wiernymi, przez wszystkie lata kapłaństwa długimi godzinami przebywał w konfesjonale. Niósł pomoc potrzebującym, był szczęśliwy, że może służyć wiernym. Cieszył się ogromnym poważaniem i szacunkiem wśród ludzi w każdej parafii, gdzie pracował. Spoczywaj w pokoju.



ŚP. DARIUSZ SOBCZYK

22 grudnia zmarł nagle śp. Dariusz Sobczyk, charyzmatyczny Nauczyciel SP 101, znakomity Trener, bez reszty oddany dzieciom i szkole.

Pożegnaliśmy Go 29 grudnia w wypełnionej po brzegi Jego przyjaciółmi Bazylice św. Krzyża Ojców Cystersów w Mogile i odprowadziliśmy na miejsce wiecznego spoczynku

na mogiłskim cmentarzu.

Śp. Dariusz był człowiekiem niezwykłym - zawsze uśmiechnięty, zadowolony, otwarty na drugiego człowieka., chętnie służył każdemu pomocą. Kochał ludzi. Bezinteresownie przyjmował pod swój dach potrzebujących, krzywdą innych nigdy nie była mu obojętna.

28 stycznia minęło 35 lat, odkąd rozpoczął pracę jako nauczyciel w Szkole 101.

Te lata to tysiące wychowanków, których zaraził miłością do piłki ręcznej, dziesiątki pucharów, setki wygranych meczów i turniejów – w tym ogólnopolskich i międzynarodowych, dziesiątki obozów i zgrupowań oraz tysiące rozmów, podczas których z optymizmem wspierał i motywował, nie tylko w sporcie, ale również w codziennym życiu --zarówno uczniów, jak i ich rodziców. Wierzył w każdego człowieka.

Charyzmatyczny trener, pomógł wielu młodym ludziom,

wyjść na prostą, uratował ich z różnych życiowych opresji, dla niego każdy był świetny, wyjątkowy... Często powtarzał swoim uczniom: Dopóki walczysz, jesteś zwycięzcą.

Mocno wierzący, nie wstydził się swojej wiary i świata chrześcijańskich wartości, którymi żył na co dzień, niezwykle dumny ze swoich synów.

Był lojalnym kolegą i przyjacielem, ogromnie przez wszystkich lubianym.

Darku

Byłeś, będziesz, nie ma JESTEŚ.

Pustka wyrw w sercu tkwi.

Pozostają nam wspomnienia

Minut, godzin, krótkich chwil.

Ty odszedłeś tak na biegu

Czemu nie mówileś, że...

Może czuleś i wiedziałeś?

Trudno, ciężko, znowu źle...

Byłeś dobrym Przyjacielem

Profesorem i Liderem

Twoje ciepło znaliśmy

Pozostaniesz nam w pamięci

Ty, Ty, na zawsze Ty

#rodzina101silna śp. Dariusz Sobczyk

KINO „ARKA” CHCEMY POKAZAĆ DOBRE, WARTOŚCIOWE FILMY



W Święto Trzech Króli w naszym kościele uroczystie zainaugurowano działalność parafialnego kina „Arka”.

Jak podkreśla ks. Jarosław Gawęda „Jest tyle pięknych filmów religijnych czy historycznych, które pojawiają się w kinach komercyjnych, a potem szybko znikają... Nie każdy potrafi odnaleźć je później w różnych wypożyczalniach internetowych, jak na przykład Katoflix i założyć odpowiednie konto. Dlatego też zrodziła się inicjatywa uruchomienia kina parafialnego w Arce Pana. Chcemy pokazać w nim dobre, wartościowe filmy, głównie z przesłaniem chrześcijańskim. Mielśmy na plebanii pomieszczenie, któremu udało się nadać charakter sali kinowej”.

Trzeba było jeszcze zadbać o kwestie techniczne związane z uruchomieniem projekcji, takie jak projektor, ekran, nagłośnienie a także podpisać umowy z dystrybutorem filmów - Rafael Film i ZAIKSem. Widownia naszego kina liczy 40 miejsc. Obecnie testowane są godziny projekcji - na razie nie ma jeszcze stałych - zostaną one ustalone po feriiach zimowych.

Opiekę nad kinem sprawuje ks. Jarosław z młodzieżą. To docelowo właśnie młodzież ma się zajmować przygotowaniem sali kinowej, sprawami informacyjnymi i w końcu przeprowadzaniem projekcji. W „Kinie Arka” jest wielki 5-metrowej szerokości ekran, oraz projektor FULL HD z laserowym źródłem światła – jednym słowem prawdziwe, profesjonalne kino.

Pokazy są darmowe. Z powodu ograniczonej wielkości sali, aby wziąć w nich udział, należy wcześniej odebrać darmową wejściówkę. Są na to trzy sposoby: 1) w tygodniu w kancelarii parafialnej (u siostry); 2) w niedzielę i święta w zakrystii; 3) w czasie poprzednich seansów. Po projekcji filmu można złożyć dobrowolną ofiarę na pokrycie licencji i wsparcie wyjazdu młodzieży na Światowe Dni Młodzieży do Lizbony.

Jesteśmy już po pierwszych wyświetleniach „The Chosen: Pierwsze spotkanie” - serialu, który podbija świat, opowiadając Ewangelię z perspektywy ludzi, którzy spotkali Jezusa. W naszym kinie można go zobaczyć w czterech częściach. Jeśli ktoś nie załapał się na pierwsze części, wkrótce będzie miał ku temu okazję.

Kolejnym filmem emitowanym w naszym kinie jest „Fatima” - poruszająca opowieść o objawieniach Matki Bożej trójce dzieci: Łucji, Franciszkowi i Hiacyncie. Ten film będzie obecny



w naszym kinie tylko do początku marca. A później kolejne filmy. Przed nami jeszcze wiele, wiele wspaniałych seansów...

Strona internetowa kina: www.stronadobra.pl/KinoArka

MM

PEREGRYNACJA RELIKWII BŁ. CARLO ACUTISA

INTERNET BYŁ DLA NIEGO NARZĘDZIEM EWANGELIZACJI



W święto Objawienia Pańskiego w Arce Pana młodzież modliła się przy relikwii bł. Carlo Acutisa, które peregrynują po naszym kraju. Pomysł peregrynacji zrodził się z myślą o Światowych Dniach Młodzieży, które odbędą się w dniach od 1 do 6 sierpnia 2023 r. w Lizbonie. Bł. Carlo jest jednym z ich patronów. - Chcemy zaprosić młodych ludzi, by go poznali i zainspirowali się nim. To nastolatek, który ma wiele do powiedzenia swoim dzisiejszym rówieśnikom” – wyjaśnia w rozmowie z Katolicką Agencją Informacyjną o. Azariasz Hess OFM, pomysłodawca i koordynator wydarzenia. Carlo przeżywał swoje zwykłe nastoletnie życie w nadzwyczajny sposób. Ten chłopak, który pochodził z zamożnej rodziny, miał wiele talentów i mógłby «zaistnieć» na różne sposoby, postawił całe swoje życie na przyjaźń z Jezusem. Mówił, że zjednoczenie z Nim jest «programem jego życia». Uczyl nas ukochania Eucharystii, którą nazywał swoją «autostradą do Nieba». Ta jego prostota i wyjątkowość są zawstydzające” – dodaje o. Hess.

Karol Acutis urodził się 3 maja 1991 r. w Londynie. Jednym

z jego przodków był polski ziemianin i dyplomata Jan Perłowski (1872-1942), którego wnuczką jest Maria Henrietta Perłowska (ur. 1939) – babka Karola Acutisa. W wieku 7 lat Karol przyjął pierwszą Komunię św. W gimnazjum jezuickim rozpoczął praktykę codziennego uczestnictwa w Eucharystii oraz cotygodniowej spowiedzi świętej.

Oprócz zainteresowań typowych dla młodych ludzi, np. życia towarzyskiego, podróżowania, gry w football, grania na saksofonie, był autorem stron internetowych o cudach eucharystycznych i o świętych katolickich. Eucharystię nazywał „autostradą do nieba”. Był popularnym i pilnym wychowankiem mediolańskiego Liceum im. Leona XIII o profilu klasycznym. Jego życiowym mottem były słowa: „Wszyscy rodzą się jako oryginały, ale wielu umiera jako kserokopie”.

Tydzień przed swoją śmiercią dowiedział się w szpitalu, że grypa, na którą rzekomo chorował, okazała się białaczką. Choroba, która u niego miała ostry przebieg, rozwinęła się bardzo szybko. 12 października 2006 zmarł, ofiarowując swoje życie za papieża i Kościół. Został pochowany w Asyżu. 6 kwietnia 2019 r. ciało przeniesiono do kościoła Matki Bożej Większej w Asyżu. Proces beatyfikacyjny rozpoczęto w archidiecezji mediolańskiej w 2013 r. 5 lipca 2018 r. papież



Franciszek zatwierdził dekret o heroiczności jego cnót, a 21 lutego 2020 zatwierdził cud za jego wstawiennictwem, otwierając drogę do beatyfikacji, która nastąpiła w bazylice św. Franciszka w Asyżu 10 października 2020 r. Jego wspomnienie liturgiczne obchodzone jest 12 października. Od momentu beatyfikacji jego grób w kościele Matki Boskiej Większej jest miejscem pielgrzymek wielu osób.

W NASZEJ PARAFII

ZAKOŃCZYŁY SIĘ PRACE PRZY REMONCIE OKIEN

Przed świętami zakończyły się prace przy remoncie okien w kościele. Do momentu całkowitego ukończenia prac nabożeństwa były sprawowane w kaplicy pojednania. Ze względów bezpieczeństwa kościół pozostawał zamknięty. Nie było też adoracji w grocie. Tylko w niedziele spotykaliśmy się przy głównym ołtarzu.

WIGILIA BOŻEGO NARODZENIA

W sobotę w Wigilię Bożego Narodzenia, Msze Święte w naszym kościele były odprawiane o 6.00, 7.00, 7.30 i 8.00 oraz tradycyjnie Pasterka w noc Bożego Narodzenia o północy. Msze Święte w Boże Narodzenie i drugi dzień Świąt według porządku niedzielnego. Ofiara z tacy na Pasterce była przeznaczona na fundusz ratowania życia, a w drugi dzień Świąt na Uniwersytet Papieski w Krakowie. W Boże Narodzenie o 17.30 Msza Święta w intencjach Rodziny Radia Maryja.

ŚWIĘTO OBJAWIENIA PAŃSKIEGO

W Uroczystość Objawienia Pańskiego Msze Święte w naszym kościele były odprawiane jak w niedzielę. Na każdej Mszy poświęcenie kadzidła i kredy, które można było zabrać z kościoła. Po Mszy o godzinie 11.00 nastąpiło rozstrzygnięcie konkursu na najpiękniejszą szopkę i rozdanie nagród laureatom. Konkursowe prace zostały wyeksponowane na antresoli naszego kościoła. W Objawienie Pańskie odwiedziły nasz kościół relikwie bł. Karola Accutisa.

OTWARCIE PARAFIALNEGO KINA "ARKA"

W Święto Trzech Króli uroczystie zainaugurowano działalność parafialnego kina "Arka". Mieści się ono na plebanii – wejście jak do kancelarii parafialnej. Informacje o seansach można znaleźć na stronadobra.pl/kinoarka lub na facebooku „Kino Arka” i w gablocie przed kościołem. Aby wziąć udział w seansie, należy zabrać z zakrystii darmową wejściówkę. Przy

okazji pokazów młodzież będzie zbierać ofiary na Światowe Dni Młodzieży.

PIERWSZA SOBOTA MIESIĄCA

. W sobotę o 8.00 Msza wotywna a po niej różaniec fatimski. Od 9.00 odwiedzimy chorych. Po południu nabożeństwo wynagrodzenia i zawierzenia Niepokalanemu Sercu Maryi. O 17.15 różaniec. Po nim Msza Święta. A następnie medytacja z indywidualnym błogosławieństwem Najświętszym Sakramentem.

FATIMSKIE CZUWANIE

W piątek, 13 dnia miesiąca, w Grocie Matki Bożej Fatimskiej. odbyło się Fatimskie czuwanie modlitewne, rozpoczęte od Mszy o 11.00 do 18.00. j.

SPOTKANIA OPLATKOWE

Stowarzyszenie Krwi Chrystusa i Wspólnota Duchowej Adopcji zorganizowały spotkanie opłatkowe w niedzielę, 15 stycznia, o 15.00 w sali nr 9.

WIZYTA KOŁĘDOWA

Po dwuletniej przerwie powróciliśmy do tradycyjnej wizyty kołędowej. Harmonogram kołеды można było zobaczyć na stronie internetowej parafii, w gablocie przed kościołem, można go też było znaleźć na stolikach z gazetami

SAKRAMENT CHRZTU ŚWIĘTEGO

	ur.	chrz.
1. Amelia Łucja Urbaniak	21.08.2022	20.11.2022
2. Leon Mieczysław Piątek	18.02.2022	27.11.2022
3. Laura Manuela Gleoman	20.02.2022	27.11.2022
4. Adam Gałęza	18.08.2022	27.11.2022
5. Nikodem Aleksander Wilkowski	17.08.2022	11.12.2022

	ur.	chrz.
6. Helena Zbrojny	19.07.2022	17.12.2022
7. Antoni Szymon Niedziocha	27.10.2022	18.12.2022

KRONIKA ŻAŁOBNA

	ur.	zm.
1. Józef Nogaś	17.04.1941	15.12.2022
2. Jadwiga Niczyporczyk	14.09.1933	16.12.2022
3. Teofila Potok	18.07.1932	15.12.2022
4. Józef Fasula	16.08.1948	19.12.2022
5. Wiesława Kozera	19.02.1939	23.12.2022
6. Halina Świdorska	28.10.1936	25.12.2022
7. Maria Fedorowicz	03.01.1934	16.12.2022
8. Jan Żelazny	19.10.1949	27.12.2022
9. Barbara Kurach	06.08.1939	31.12.2022
10. Jan Sypień	16.01.1936	30.12.2022
11. Władysław Nowak	02.12.1959	31.12.2022
12. Danuta Grocholska	05.02.1930	02.01.2023
13. Lucyna Kempisty	21.07.1962	07.01.2023
14. Jadwiga Woźniak	10.09.1943	05.01.2023
15. Anna Drożdż	21.07.1933	07.01.2023
16. Czesław Rzecza	20.08.1945	09.01.2023
17. Henryka Krępa	04.01.1951	10.01.2023
18. Katarzyna Filipiec	02.11.1939	15.01.2023

MSZE ŚWIĘTE I NABOŻEŃSTWA W ARCE PANA

Niedziele:

6:30, 8:00, 9:30, 11:00, 12:30 (chrzty), 16:00, 17:30, 19:00

Święta Kościelne:

6:30, 8:00, 9:30, 11:00, 16:00, 18:00

Dni Powszednie:

6:00, 6:30, 7:00, 7:30, 8:00 (grota MB Fatimskiej),
11:00 (grota MB Fatimskiej), 18:00

Spowiedź Święta - w Kaplicy pojednania:

Dni powszednie: 6:00-8:30; 16:30-18:00; w niedziele i święta:
przed Mszą św.

Pierwsze piątki: 6:00-8:30; 15:00-18:00

Nowenna do Matki Bożej Nieustającej Pomocy

w środy o godz. 7:00 i 18:00

Nabożeństwa Fatimskie: od maja do października 13 każdego
miesiąca o godz. 18:00Odpust: I. MB Królowej Polski - 3 maja; II. Matki Bożej
Fatimskiej - 13 września

„Głos Arki Pana” jest dostępny w:

- Grocie MB Fatimskiej
- na stoliku pod organami (w niedziele)
- redakcji Głosu Arki Pana (obok wejścia na plebanię)



Biuro Podróży „GALEON”

Laureat konkursu „ODYS’2007”
za najlepszą ofertę własną
w turystyce młodzieżowej

www.galeon.krakow.pl

zaprasza na

NOWA STRONA WWW - ZAPRASZAMY

WYCIECZKI KRAJOWE i ZIELONE SZKOŁY

(ponad 74 propozycje dla grup z firm, szkół, organizacji, parafii) m. in.:

Muzeum Lalek i Wizyta u Wiedźmy, Karpacza Troja (osada z epoki brązu i żelaza a la Biskupin, ale większa!) + Biecz, Miasteczko Galicyjskie + skansen Nowy Sącz, Europejskie Centrum Bajki – wizyta u Koziołka Matołka, Pacanów Kurozwęki + zagroda bizonów, Ogrodzieniec + Góra Birów + Zamki Jurajskie Miniaturze + Pustynia Błędowska, Inwałd – Park Miniatur, Dinozatorland, Karawana Jurajska – Zaczarowany Las – w poszukiwaniu Jasia i Małgosi oraz Domku Baby Jagi + ognisko z pieczeniem kiełbasy i dyskoteka w remizie, Osada Indiańska + Diabelski Kamień + Opactwo Cystersów w Szczrzytzu, Park Jurajski, Góry Świętokrzyskie, Oświęcim, Nowa Huta, Studio Filmów Rysunkowych w Bielsku-Białej, Szyndzielnia, Niepołomice Obserwatorium Astronom. ferma strusi, Izba leśna, baczówka, Kazimierz Dolny n/ Wisłą, Czarnolas, Puławy, Baranów Sand., Pieniński Park Narodowy, zamek w Niedzicy i Czorsztynie, Spływ Dunajcem, Tatrzański Park Narodowy i Zakopane, Zamki i warownie Jury Krakowsko-Częst., Jaskinia Wierchowska, Nietoperzowa itp., Szlak Jana Pawła II, Bieszczady, Warszawa, Mazury, Wrocław, Chorzów, Szlak Piastowski (Poznań, Biskupin, Wenecja, Gniezno, Ostrów Lednicki itd.), Szlak Orlich Gniazd, Częstochowa, Ojców i Pieskowa Skała, Wieliczka, Bochnia, Nowy Wiśnicz, Dębno, Tarnowskie Góry, Kotlina Kłodzka, Karkonosze itp.

Ogniska z pieczeniem kiełbasy i atrakcjami oraz programy na życzenie!

WYCIECZKI ZAGRANICZNE oraz PIELGRZYMKI

MEDZIUGORJE (8 dni) - terminy wkrótce

(oraz ponad 50 propozycji dla grup z firm, szkół, organizacji, parafii) m. in.:

SŁOWACJA - Wysokie Tatry, Słowacki Raj, Orawa, baseny termalne, PRAGA i MORAWSKI KRAS, WIEN, BUDAPESZT, BRATYSŁAWA, RZYM, PARYŻ i WERSAL i EURODISNEYLAND, LONDYN, WILNO, PETERSBURG, LWÓW, KAMIEŃ PODOLSKI itd. RUMUNIA, BULGARIA, CHORWACJA, ZAMKI BAWARSKIE, DREZNO, BERLIN, WŁOCHY, GRECJA, HISPANIA, RZYM, SAN GIOVANNI ROTONDO, ASYŻ, LORETO, LANCIANO, MANOPELLO, CASCIA, FATIMA, LOURDES, PARYŻ, LISIEUX, NEVERS, LA SALETTE, SANTIAGO DE COMPOSTELA, MONTERRAT, MARIAZELL, WILNO, ŚLADAMI ŚW. S. FAUSTYNY KOWALSKIEJ, sanktuaria w Polsce i Europie, NORWEGIA - Śladami św. Ołafa, ZIEMIA ŚWIĘTA i wiele innych, ciekawych pielgrzymek i wycieczek oraz programy na życzenie!

WYCIECZKI SZKOLNE i DLA FIRM, ORGANIZACJI - Polska i Europa

KOLONIE, OBOZY - LATO' 2023 - morze, jeziora, góry
- ciekawa oferta na stronie biura!

Zapraszamy do współpracy **ORGANIZATORÓW IMPREZ**
(dla grup specjalne zniżki)!

ZAPISY i INFORMACJE:

Biuro Podróży „GALEON” 31-959 Kraków, os. Górali 5
czynne: pon. - piątek 10.30 - 17.00
budynek Ośrodka Kultury C.K. Norwida i Kina „Sfinks”
tel./fax: 12 642 26 20, tel. 12 684 01 48, tel. 511 440 930
e-mail: galeon@galeon.krakow.pl www.galeon.krakow.pl



Zapraszamy do wspólnych wyjazdów, pielgrzymowania i do kontaktu z nami.

PASTERKA 2022



KINO ARKA



06.01.2023 UROCZYSTOŚĆ OBJAWIENIA PAŃSKIEGO



06.01.2023 KONKURS SZOPEK

